

Szkolne Echo

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 37
im. MARIUSZA ZARUSKIEGO W BIELSKU-BIAŁEJ

NR 4/2021-2022

Drodzy Czytelnicy!

Oto przed Wami czwarty numer gazetki "Szkolne Echo". To już ostatni numer w tym roku szkolnym. Dziękujemy, że byliście z nami!

W tym numerze przeczytacie wywiad z naszymi ukraińskimi uczniami na temat różnic między szkołą w Polsce a w Ukrainie. Jest trochę poezji, opowiadanie z konkursem w tle, reportaż opisujący obchody 70-tej rocznicy śmierci generała Mariusza Zaruskiego zorganizowane w Chersoniu oraz nowość - zagadka z języka angielskiego. Poza tym znajdziecie sporo ciekawych informacji o Polsce i świecie, i inne stałe rubryki.

Chętnych piszących, rysujących czy fotografujących zapraszamy do p. Magdaleny Georg, bibliotekarki biblioteki klas młodszych. Masz talent, pasję, chcesz o tym opowiedzieć? Przyjdź!

W tym numerze:

- Podsumowanie pracy Samorządu Szkolnego.
- Zuchy na tropie "Ekoludka".
- Wywiad o szkole z uczniami z Ukrainy.
- Pamięć i Sława - reportaż z wizyty w Chersoniu.
- Kącik Literacki z wierszami i opowiadaniem.
- Podróże po Polsce.
- O Japonii w kilku słowach.
- Dzień Ziemi.
- Koty.
- Ciekawostki o koniach. Cz. 2.
- Kącik Czytelnika z recenzjami.
- Nietypowe święta w maju i czerwcu.
- Zagadka z języka angielskiego Spring Wordsearch.
- Humorek szkolny.

Autor pracy: Mykolai Popov, 3b



Autor pracy: Ivan Popov, 3b

Podsumowanie pracy Samorządu Szkolnego – II półrocze

To półrocze było dla samorządu bardzo pracowite, ponieważ mieliśmy wiele planów i dzięki Wam te plany udało się zrealizować.

W grudniu dużo się działo. Po naszej szkole chodził święty Mikołaj i oceniał wystrój sal oraz ilość świątecznych czapek na głowach uczniów. To była także część naszego „Konkursu Świątecznego”, który wygrały klasy 3d oraz 8d. Święty Mikołaj również działał na Kresach Wschodnich. Zorganizowano zbiórkę darów, a następnie przesłano je naszym rodakom na Ukrainie.

W Pierwszy Dzień Wiosny solidaryzowaliśmy się z osobami z zespołem Downa. Ubraliśmy wtedy kolorowe ubrania oraz dwie różne skarpetki. To ważne święto, udowadnia, że nie jesteśmy obojętni, lecz zależy nam, by każdy, ale to absolutnie każdy był akceptowany i szanowany taki, jakim jest.

Z inicjatywy samorządu obchodziliśmy także w naszej szkole Dzień bez Plecaka. Pomysłowości uczniów nie było końca, można było podziwiać kolekcję walizek, toreb turystycznych, pokrowców – od tych na gitary, po te przeznaczone na co dzień na sprzęt wędkarski, klatek kocich, pojemników, pudełek... Pojawił się nawet wózek sklepowy! Co prawda „posiadacz” miał nieco kłopotu z wyniesieniem go na piętra, ale jakież poświęcenie! Uroczo wyglądały zeszyty i książki rozwieszane na suszarce na pranie! Możemy tylko jako samorząd pogratulować Wam i podziękować za tak aktywne włączenie się w akcję!

Wróciliśmy także do zbiórki makulatury.

Serdecznie Wam dziękujemy za udział we wszystkich naszych przedsięwzięciach, za aktywne włączenie się w zabawę, ale i w tę poważną działalność, która udowadnia, że nie jesteśmy obojętni.

Olga Januszewska z 8c



Zdjęcie z archiwum klasowego 4c



Zdjęcie: p. Monika Łukaszek

Zuchy na tropie „Ekoludka”

W marcu i kwietniu zuchy z naszej szkolnej 16 Gromady Zuchowej „Górskie Ogniki” zdobywały trop „Ekoludka”. W ramach tej umiejętności wykonywały różne zadania, doświadczenia i ankiety na temat ochrony przyrody na terenie naszego osiedla.

Pierwszym z zadań było sprawdzenie czystości naszego osiedla. W ramach działania zuchy wykonywały doświadczenia, z których wynikało, że zanieczyszczenie wody i powietrza na naszym osiedlu jest umiarkowane. Sprawdzały zaśmiecone przestrzenie i wywnioskowały, że najbardziej zanieczyszczonym miejscem na naszym osiedlu jest teren koło bieżni, lasek oraz plac górny.

Zuchy przeprowadziły także ankietę wśród mieszkańców osiedla. Z ankiet tych wynika, że wszyscy odpowiadający segregują śmieci, ponad połowa z tych osób zbiera makulaturę, jednak mniej niż połowa z nich uważa nasze osiedle za czyste. Wynika też, że duża liczba osób z nich brała udział w akcji "Sprzątania świata", a jeszcze większa grupa osób myśli na co dzień o ochronie środowiska.

Nasze zuchy przeprowadziły podobne ankiety w swoich klasach. Wynika z nich, że tylko połowa uczniów segreguje śmieci, mała część z nich zbiera makulaturę, a większość uważa nasze osiedle za zanieczyszczone. Tylko mała garstka brała udział we wspomnianej wyżej akcji, ale na szczęście dużo z nich myśli na co dzień o ochronie naszego środowiska. Na zakończenie zuchy wzięły udział w akcji sortowania śmieci i sadzenia własnych roślin.

Ze wszystkich działań wyciągnęliśmy wiele wniosków, m.in. że warto dbać o nasze najbliższe środowisko dając lepszy przykład innym.

Jeszcze dzisiaj zacznij sortować śmieci, oszczędzać wodę i prąd, zbierać śmieci wychodząc na spacer. Zwracaj uwagę na zachowania swoich rówieśników. Takie małe gesty prowadzą do pozytywnych zmian, które spowodują, że będzie żyło nam się lepiej.

Autorki
trop. Wiktoria Piotrowska 8b
ochot. Daria Pamuła 7g
Na podstawie badań przeprowadzonych przez zuchy z 16 GZ „Górskie Ogniki”
Zdjęcia z archiwum autorek



Wywiad o szkole z uczniami, którzy są z Ukrainy

- **Czy Wasza szkoła w Ukrainie różni się od naszej w Polsce?**

Tak, są różnice.

- **Ile u Was jest oddziałów w szkole?**

Od klasy 1 do 11 lub 12, zależy od szkoły.

- **A oceny? Także od 1 do 6?**

Nie, u nas oceny są do 12, najgorsza to 1, a najlepsza to 12.

- **Jaki przedmiot najbardziej lubicie w naszej szkole?**

Matematykę, bo liczyć umiemy, a w języku polskim mamy trudności.

- **A w Ukrainie czego lubicie się uczyć?**

Prace techniczne, język angielski, muzyka, rysunki.

- **Ile uczniów jest w ukraińskich klasach?**

Więcej niż u Was, zazwyczaj 33-34.

- **Czy macie także zadawane lektury do czytania w domu?**

Nie, mamy dużo do czytania w domu, najczęściej wiersze, a za to w wakacje dużo czytamy przed następną klasą.

- **W szkole macie także przedmiot informatykę?**

Tak, jest taki przedmiot, przy 1 komputerze siedzą 2 lub 3 osoby.

- **A czy są u Was baseny w szkołach?**

Zazwyczaj nie, są w centrach sportu.

- **Jaki przedmiot, inny niż w Polsce, jest u Was?**

Geometria to osobny przedmiot.

- **Jest u Was biblioteka?**

Jest, ale rzadko chodzimy, mało kto nas zaprasza - a tutaj są komputery i można spędzać czas na przerwach.

- **Jakie jeszcze różnice widzicie?**

W ukraińskiej szkole lekcje zaczynają się o 9.00, wakacje trwają 3 miesiące (czerwiec, lipiec sierpień) oraz tydzień wiosną, tydzień jesienią, mamy wolne w święta oraz ferie zimowe po świętach do 11 stycznia.

- **Prowadzicie zeszyty szkolne do każdego przedmiotu?**

Tak, ale u nasz taki zeszyt nauczyciel sprawdza każdemu co tydzień lub raz na dwa tygodnie, jeśli nie jest uzupełniony, uczeń otrzymuje obniżoną ocenę.

- **Salę są podobne?**

Tak, ale rzadko bywają tablice multimedialne, a nauczyciel nie ma elektronicznego dziennika - tylko papierowy. Uczniowie prowadzą swoje dzienniczki, gdzie wpisują plan lekcji i oceny z przedmiotów.

- **Czy szkoła w Polsce Wam się podoba, co tutaj jest interesujące?**

Nauczyciele w Ukrainie są bardziej wymagający, bo zadają dużo więcej zadań domowych, podoba nam się szkoła tutaj - wszyscy są mili dla nas. Tęsknimy jednak do naszych szkolnych przyjaciół z Ukrainy.

Wywiad przeprowadzili szkolni redaktorzy klasy 3b - Mykolai Popov i Ivan Popov, uczniowie z Ukrainy, którzy w naszej szkole są już od klasy 1.



Autor pracy: Mykolai Popov, 3b



Autor pracy: Ivan Popov, 3b

PAMIĘĆ I SŁAWA

W dniu 18 kwietnia 2011 roku w 70 rocznicę śmierci naszego Patrona stanęliśmy nad zbiorową mogiłą, w której spoczął generał Mariusz Zaruski. Było to w Chersoniu na Ukrainie.

Generał Mariusz Zaruski aresztowany przez NKWD za działalność patriotyczną zmarł w więziennym szpitalu w Chersoniu w kwietniu 1941 roku. Przed śmiercią powiedział, że jeśli u kresu swojego życia stanie u bram wieczności i będzie musiał ocenić to wszystko, co uczynił - to powie: „PROWADZIŁEM POLAKÓW W GÓRY I NAD MORZE, ABY BYLI TWARDZI JAK GRANIT, LECZ ABY DUSZE MIELI CZYSTE I GŁĘBOKIE JAK MORZE”.

Ten wielki człowiek jest Patronem naszej szkoły i wzorem dla nas. Patriota, poeta, pisarz, malarz, żołnierz, pionier polskiego żeglarstwa, taternik i założyciel TOPR.

Uroczyste obchody 70-tej rocznicy śmierci generała Mariusza Zaruskiego zostały zorganizowane w Chersoniu przez Kancelarię Prezydenta RP, pod patronatem Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego.

W tych uroczystościach wzięła udział delegacja z naszej szkoły. Nauczyciele: Barbara Markiel i Małgorzata Göttlich-Kucharska oraz uczniowie Dagmara i Szymon.

W tych podniosłym wydarzeniu uczestniczył także sztandar naszej szkoły. Z naszego kraju przyjechało łącznie 17 delegacji szkół, które noszą imię gen. Mariusza Zaruskiego oraz przedstawiciele PTTK, PZZ, TOPR, GOPR. Obecni byli także przedstawiciele władz Ukrainy.

Główne uroczystości odbywały się w Chersoniu w kościele katolickim p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Suworowa i na cmentarzu przy ul. Młodzieżowej, gdzie delegacja naszej szkoły złożyła wieniec z biało -czerwonych tulipanów z wypisanymi na szarfię słowami: “PAMIĘĆ I SŁAWA PATRONOWI – NAUCZYCIELE I UCZNIOWIE SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 37 W BIELSKU-BIAŁEJ”.

Miejsce pamięci gen. M. Zaruskiego w Chersoniu zostało przekazane pod opiekę państwa polskiego.

To była niezapomniana uroczystość. U kresu drogi Generała stanęli przedstawiciele naszej społeczności szkolnej, aby zapewnić, że pamiętamy i ta pamięć trwa i będzie trwała w naszej szkole.

W Chersoniu gościliśmy także w szkole ukraińskiej, w której dokonano uroczystego otwarcia klasy nauczania języka polskiego i sali przyjaźni polsko-ukraińskiej. Przyjęto nas bardzo serdecznie, dzieci oprowadziły nas po szkole oraz przygotowały program artystyczny.

W ramach związanej przyjaźni po powrocie do Bielska-Białej zorganizowaliśmy zbiórkę polskich książek, które przekazaliśmy do szkoły w Chersoniu- do polskiej klasy.

Obecnie na tych terenach trwa wojna, rodziny z tamtych miejsc przyjeżdżają do Polski. U nas w szkole wśród licznej grupy dzieci z Ukrainy - są także uczniowie z tamtej szkoły.

Znane nam słowa naszego Patrona - Generała Mariusza Zaruskiego :

“*W TWARDYM TRUDZIE HARTUJĄ SIĘ CHARAKTERY*” będą zawsze prowadzić naszych uczniów i naszych gości z Ukrainy w dalszą drogę przyszłości z nadzieją na wolność i pokój na świecie.

Opracowanie: p. Małgorzata Göttlich-Kucharska

Zdjęcia z archiwum SP nr 37 w Bielska-Białej



Kącik literacki

Emilia Kucińska (4b)

SZYCIE CZY ŻYCIE?

[Moja bajka o życiu - szyciu]

Igła chciała ruszyć w świat,
a więc zrobiła tak:
wzięła ze sobą tkaninę i nić.
Nie ukrywała w swoim sercu bowiem nic.

Miała już wiele wspaniałych myśli,
ale wiedziała, że ktoś też coś wymyśli.
Gdy doszły do skrzyżowania dróg,
wykrzyczała im wszystko, ile w płucach miała tchu.

Tkanina i nić wszystko rozumiały
i jeszcze swoje pomysły podsuwały.
A kiedy wszystkie razem weszły na wierzchołek góry,
co robić mają, odpowiedziały im chmury.

Ich instrukcje wykonały
i oczywiście przy okazji swoje plany.
Nić była dla igły ozdobą.
Igła z nicią w tkaninę się wbiła.

Pewnie się już domyślacie,
co z tego wyszło.
Zatem opowiem wam wszystko:
powstało koszulek milion, a spodni aż bilion.

Bo to była duża tkanina,
nić bardzo długa,
a igła bardzo sprytna.
Tyle że jedna bez drugiej na nic...



Rys. Emilia Kucińska z 4b

Paulina Stepaniak (7d)

Wiosna

Wiosna,
Jest tak radosna,
Że na jej widok wszystko rozkwita! Kwiaty, drzewa!
Choć czasem się zdarza niezła ulewa!
Ptaki śpiewają,
W radiu radosną muzykę grają,
Wszyscy kolorowe rzeczy ubierają,
A zwierzątka dobry humor mają.
Na wiosnę robi się wielkie porządki!
Niektórzy ludzie zaczynają uprawiać grządki,
na których są: pomidory, agrest, porzeczki...
Na tę porę roku kaczki nawet wracają do rzeczki!
Każdy uśmiech ma na twarzy!
Ktoś sobie lody wymarzy,
Ktoś wyrzuci zimowe ubranie,
Ktoś wyruszy na grzybobranie...
Jednak wiosna jest też taką porą roku,
Która nie trzyma zakochanych z boku!
To pora miłości, radości,
Kiedy ktoś inną osobę w sercu gości.
Zwłaszcza maj to miesiąc miłosny.
Wtedy KAŻDY jest choć trochę radosny.
Chce się żyć: biegać, skakać, tańczyć, śpiewać...
W tym czasie zwłaszcza nikt nie powinien nikogo wyśmiewać.
Trzeba pocieszyć, przytulić i pomóc smutnej osobie,
Bo jak byś czuł, jakby to się przytrafiło Tobie?
Niech na wiosnę chłopacy coś miłego dziewczynom powiedzą,
ALE COŚ MIŁEGO! O co mi chodziło? Oni dobrze wiedzą!
Jakby kiedyś zwrócili uwagę na to, jakie jesteś my śliczne!
Bo przypadki były liczne,
Kiedy to chłopak mówił dziewczynie, że jest gruba jak ryba...
A przecież wiedzą, że coś takiego nas smuci... chyba,
Niech wiosna sprawi, że się poprawią,
I nam humory naprawią!
Niech im ptaszki wyśpiewają,
Jakie piękne dziewczyny w klasach mają!
Bo na nie uwagi nie zwracają!
A dziewczyny ich tak kochają...
Wiosna dziewczynom w głowach miesza,
Każda każdą do bólu brzucha rozśmiesza...
Istna głupawka! Ale to dobrze, ponieważ śmiech to...
Śmiech to zdrowie! Więc "używajcie" go!
A ja już uciekam, bo czekają ptaki na mnie!
Bo im często opowiadam skromnie
moje wiersze, książki... I piosenki śpiewam czasem...
Chociaż wtedy... wtedy chowają się za lasem...



Paulina Stepaniak (7d) Niekończąca się opowieść

Stara się każdy, nawet gdy wiatr dobry nie wieje,
Mówią inni, że to źle, że dobrych wiatrów brakuje,
I cały świat się z Ciebie śmieje,
A życie podły spisek knuje.
Chociaż czasem, gdy gwiazdy rozświetlą niebo,
I się schowają chmury razem z demonami,
to każdy prosi drzewo, które wszystko wie, bo
kiedy są demony – są kłótnie między nami,
są problemy, ale i też uczucia skrywane,
złe wiatry, nie te fale, inne sprawy,
wszystkie role i sceny źle odgrywane,
bo nie było ludzi z odrobiną choć wprawy.
Takie jest życie – trzeba być doświadczonym,
aby żyć w tym świecie,

dla człowieka stworzonym, o czym dobrze wiecie.

Życie to niekończąca się opowieść, piszesz ją
i piszesz latami,

A gdy skończysz – przykra to wieść,
bo smutek zawisa nad nami.

Jakie to uczucie, gdy czujemy się sami?

Czy to źle, dobrze czy neutralnie?

Czy takie coś zawisło nad Wami?

Czy bije w Was jak wiatr nahalnie?

Czy nie rozbija się po drodze o skały?

Czy były przeszkody jakieś duże lub małe?

Czy wszystkie dusze ciało mieć chciały?

Czy to wszystko tak na stałe?

Niech się opowieści kończą po jakimś czasie,

Bo gdyby człowiek za dużo wiedział...

To każdy by znał ilość pieniędzy w sklepie przy kasie...

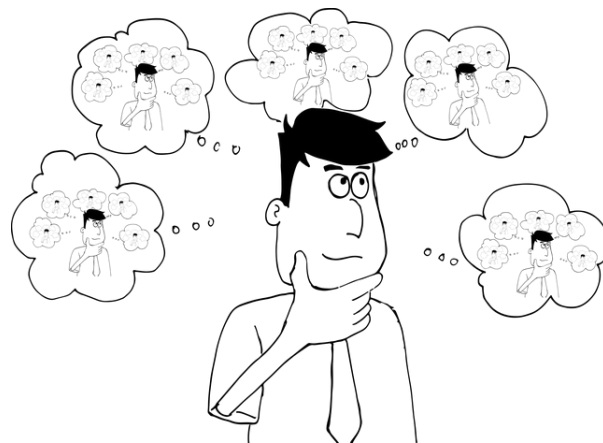
Każdy człowiek pewnie kiedyś po prostu siedział,

I myślał o tym, co by było, gdyby był bardzo inteligentny,

I przeganiał ludzi wiedzą, Przez co stawałby się coraz bardziej wstrętny.

Wszyscy ludzie tak jak ja pewnie siedzą,

I myślą o tym, co sami potrafią...



Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)

Przepis na dobry dzień

- Wstań trochę wcześniej, żeby przywitać się z nowym dniem spokojnie.
- Zaczynaj dzień modlitwą, nie spędzisz go samotnie!
- Zjedz dobre śniadanie, zbliżają się wiosna i lato, może oprócz płatków z mlekiem, dorzucisz jeszcze kolorowe owoce, orzechy...
- Działaj według zasady „Najpierw zrób coś obowiązkowego, potem pożytecznego, a na trzecim miejscu przyjemnego” *.
- Zjedz chociaż jeden posiłek z rodziną.
- Uśmiechaj się, odpowiedzą ci tym samym.
- Bądź życzliwy, dobroć wróci do ciebie.
- Pamiętaj o sporcie, ruchu na świeżym powietrzu, to może być spacer albo zabawa z psem.
- Jesteś wyjątkowy, wyjątkowa, niepowtarzalny, niepowtarzalna, nie ma takiej drugiej osoby na świecie. Jeśli potrafisz znaleźć w sobie czegoś niezwykłego, to pamiętaj, w każdym jest światełko, które może rozblysnąć!
- Znajdź swoje ulubione miejsce, łąkę, ławkę w parku, krzeselko na balkonie lub wygodny fotel...
- Jeśli coś cię męczy – porozmawiaj z kimś komu ufasz.
- Jeśli ktoś ci dokuczy, zdenerwuje cię, wybaczone od razu – odrzucisz to od siebie i nie będzie cię męczyć!
- Jeśli czujesz napięcie, weź głęboki oddech i powoli wypuszczaj powietrze, powtórz kilka razy.
- Żyj nadzieją!
- Po południu zrelaksuj się filiżanką angielskiej herbatki – obiecany przepis:

Zaparz torebkę najlepiej „Earl Grey” herbaty, to musi być trochę mocniejsza herbata niż zwykle, dodaj *odrobinę mleka i cukru dla smaku*.

Anglicy często jedzą herbatniki, popijając herbatkę.

- Pożegnaj się z telefonem, najpóźniej godzinę przed snem... Weź książkę, posłuchaj pięknej muzyki.
- Wyśpij się! Dobry dzień jutro zaczyna się od dobrego snu dzisiaj.



Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)

***Będzie nagroda dla pierwszej osoby, która przyjdzie do biblioteki i powie, kto jest autorem tego cytatu!**

Zofia Heczko, 4c oraz p. Katarzyna Heczko

Podróże po Polsce: Wrocław

Witajcie drodzy Koledzy i Koleżanki. Wielkimi krokami zbliżają się wakacje, dlatego opiszę Wam trzy interesujące miejsca warte odwiedzenia we Wrocławiu. Może któreś z nich Was zainteresuje, ja bawiłem się doskonale. 😊

Pierwszym miejscem jest **Hydropolis**, czyli muzeum wody. Warto zarezerwować sobie trochę czasu, żeby wszystko dokładnie obejrzeć i poczytać informacje. To bardzo niestandardowe interaktywne muzeum, w którym można znaleźć różne ciekawe fakty na temat wody, wodnych zwierząt oraz statków, wraków i łodzi. Są tam również takie ciekawostki jak np. ogień z pary wodnej, wir wodny, i wielka kopuła z wirującym śniegiem. Jeśli będziecie chcieli odpocząć albo znudzi Was poznawanie naukowych ciekawostek, to są również leżaki w strefie relaksu, na których wygodnie można zasnąć i udawać, że Was nie ma.

Drugie miejsce na mojej liście: "zobaczyć obowiązkowo" to **Kolejkowo**. Już sama lokalizacja jest atrakcyjna, bo znajduje się w Sky Tower, więc można przy okazji wjechać na górę i podziwiać widoki (pamiętajcie, że na taras widokowy Sky Tower trzeba rezerwować bilety z wyprzedzeniem). Wracając do Kolejkowa- jest to ogromna, naprawdę ogromnaaaaa, ruchoma makieta Wrocławia, na której można zobaczyć całe miasto. Co kilka minut światło w pomieszczeniu przygasa i cała makieta przechodzi w tryb nocny. Można wtedy zaglądać przez okna mieszkań, sklepów i kawiarni i podglądać różne dziwne historie, które się tam rozgrywają. Wchodząc do Kolejkowa polecam wziąć sobie ulotkę, w której są wypisane wyzwania, takie jak znalezienie odpowiedniej ilości psów, kotów, ale też wypatrzenie na makiecie supermana, czy innych ukrytych niespodzianek. Na końcu znajduje się sklepik z pamiątkami.

Obowiązkowym punktem Wrocławia, który powinien zwiedzić każdy uczeń, ale i dorosły, jest oczywiście **Panorama Raclawicka**. Myślałem początkowo, że będzie to tragicznie nudne miejsce odpowiednie dla babci i dziadka, ale okazało się, że słuchałem opowiadanej tam historii z otwartą buzią, a cały ten gigantyczny obraz zrobił na mnie wielkie wrażenie.

Bonus :) miejscem, którego wcześniej nie zaplanowaliśmy, a byłem nim zachwycony, było **Muzeum Iluzji**. Co prawda bilety były dość drogie i staliśmy długo w kolejce ze względu na obostrzenia pandemiczne, ale naprawdę było warto. Nie będę Wam zdradzać szczegółów, ale namówcie rodziców, żeby zabrali Was w takie miejsce. Jest fantastycznie, a zdjęcia stamtąd są świetną pamiątką :)



Miłosz Dereszewski z 3c

O Japonii w kilku słowach

Japonia jest to państwo wyspiarskie położone na wąskim łańcuchu wysp na zachodnim Pacyfiku, u wschodnich wybrzeży Azji, o długości 3,3 tys. km. Archipelag rozciąga się niemal południkowo, tworząc łagodny łuk wygięty w stronę kontynentu. Leży między północnym Pacyfikiem a Morzem Japońskim, na wschód od Półwyspu Koreańskiego. Jej powierzchnia wynosi 377 915 km² (364 485 km² zajmuje ląd a 13 430 km² wody). Długość linii brzegowej to 29 751 km.

Japonia nie łączy się lądowo z żadnym krajem, jednak poprzez wody terytorialne graniczy :

- od zachodu i od południowego zachodu (rejon wysp Riukiu), przez Morze Wschodniochińskie z Chinami;
- poprzez Cieśninę Koreańską z Koreą Południową;
- od północy poprzez Cieśninę La Pérouse'a (rejon Hokkaido-Sachalin), przez Morze Ochockie i południowe Wyspy Kurylskie z Rosją.

Terytorium Japonii obejmuje cztery duże wyspy (z północy na południe): Hokkaido (83 451 km²), Honsiu (231 041 km²), Sikoku (18 784 km²) i Kiusiu (42 154 km²) oraz 6848 wysp i wysepek.

Hokkaido jest wysunięta najdalej na północ a bezpośrednio na północ od niej rozciąga się wąski archipelag Kuryli, należący do Rosji. Kiusiu leży na południowo-zachodnim krańcu głównego archipelagu. Na południe od niej rozciąga się archipelag Riukiu. Największą z wysp Riukiu, w centralnej części archipelagu, jest Okinawa (2265 km²). Na południe i wschód od Honsiu leżą Wyspy Izu, Ogasawara i Wyspy Kazan. Stolica Japonii – Tokio – znajduje się w środkowo-wschodniej części Honsiu.

Cztery główne wyspy japońskie (Honsiu, Hokkaido, Kiusiu, Sikoku) tworzą łuk o długości 2990 km, zaś Riukiu tworzy kolejny łuk o długości 1200 km. Wszystkie te wyspy są jednym z odcinków geologicznego łańcucha zwanego „Pierścieniem Ognia” lub „Ognistym Kręgiem” – obszaru zachodniego Pacyfiku o dużej aktywności sejsmicznej i wulkanicznej.

Wyspy Japońskie leżą nie tylko w obrębie aktywnej sejsmicznej strefy górotwórczej, biegnącej wokół Oceanu Spokojnego, ale także na styku trzech płyt tektonicznych: wielkiej eurazjatyckiej – przemieszczającej się w kierunku wschodnim, północnoamerykańskiej, płyty pacyficznej – przemieszczającej się w kierunku zachodnim oraz mniejszej płyty filipińskiej.

W Japonii znajduje się 200 wulkanów, z czego czynnych jest co najmniej 60. Japońska Agencja Meteorologiczna podaje 111 czynnych wulkanów (stan w 2018 roku), w tym 10 wulkanów podwodnych. W okresie od roku 1900 do roku 2016 na terenie Japonii wybuchło ok. 50 wulkanów.

Wulkany układają się w dwóch pasach – wschodnim, biegnącym wzdłuż Morza Japońskiego na zachód od Honsiu, który łączy się z Łukiem Riukiu oraz zachodnim, który jest przedłużeniem Łuku Kurylskiego na północ od Hokkaido i łączy się z Łukiem Honsiu, który zbiega się z Łukiem Izu-Mariana w środkowej części Honsiu. Japonia dzieli się na 7 głównych stref wulkanicznych: Kirishima, Haku-san, Norikura, Fudzi, Chōkai-san, Nasu i Chishima. Najaktywniejszymi z nich są: Asama-yama i Bandai-san na Honsiu, Tokachidake na Hokkaido, Sakurajima, Kirishima-yama i Aso-san na Kiusiu. Japonia jest bardzo aktywnym

sejsmicznie obszarem – występuje tu najwięcej na świecie trzęsień ziemi. Rocznie występuje ich około 1000 o różnej skali i sile. Zdecydowana większość z nich jest na tyle słaba, że rejestrują je tylko czułe sejsmografy. Co kilka lat trzęsienia ziemi mają charakter katastrofalny. Trzęsienie ziemi w 1923 roku pochłonęło 140 tys. ofiar (głównie w Tokio i Jokohamie). Do katastrofalnego trzęsienia ziemi doszło w Kobe w 1995 roku, gdzie zginęło ponad 6000 osób. Spowodowało ono przy tym ogromne zniszczenia, mimo stosowania nowoczesnych technologii i materiałów w budownictwie. Kolejne, tragiczne w skutkach, trzęsienie ziemi u wybrzeży Honsiu miało miejsce 11 marca 2011 roku. Słabsze trzęsienia miały miejsce w 2016 roku w Kumamoto na Kiusiu i w 2018 roku w Iburi na Hokkaido.

Podmorskie trzęsienia ziemi są przyczyną powstawania fal morskich zwanych tsunami o wysokości nawet do 30 m, powodujących katastrofalne powodzie. Główne epicentra trzęsień dna znajdują się pomiędzy północno-wschodnim wybrzeżem Honsiu i głębią Rowu Japońskiego.

Wyspy Japońskie stanowią nadwodną część potężnego łańcucha górskiego, wznoszącego się z dna oceanu. Japonia niemal w 90% jest zdominowana przez obszary wyżynne, górskie i śródgórskie. Spośród tychże obszarów 10% stanowią góry wysokie. Cechą charakterystyczną kraju jest brak równin, a obszary nizinne są na tyle niewielkie, że w każdym miejscu kraju można ujrzyć górskie i przedgórskie elementy rzeźby terenu. Obszary nadbrzeżne, także są w większości urozmaicone. W wielu miejscach stoki gór opadają wprost do morza.

Obszary nizinne są niewielkie i mają aluwialną postać. W południowo-wschodniej części Honsiu rozciąga się równina Kantō (13 tys. km²) – największy japoński obszar nizinny, w którego południowej części, nad Zatoką Tokijską, leży stolica państwa – Tokio. Obszary nizinne skupiają się w strefie wybrzeża, a do pozostałych obszarów nizinnych należą trzeciorzędowe tarasy. Poza nimi występują także dna śródgórskich kotlin i dolin, często tektonicznego pochodzenia. Tereny górzyste, które stanowią zdecydowaną większość, wznoszą się średnio na 2000 m n.p.m. Na terytorium Japonii znajduje się około 600 szczytów o wysokości przekraczającej 2000 m n.p.m., wśród nich znaczna jest liczba stożków wulkanicznych. Około 50% powierzchni leży powyżej 500 m n.p.m. Pasma górskie, przeważnie o przebiegu południkowym, są rozdzielone kotlinami tektonicznymi.

Średnie temperatury roczne w Japonii wznoszą się z północy na południe. Różnice termiczne są zauważalne szczególnie zimą, kiedy to na Hokkaido w najchłodniejszym miesiącu, styczniu, jest od -9°C do -5°C . Zimą na Hokkaido występują spadki nawet do -41°C na terenach wysokopolożonych, wystawionych na działanie zimnego powietrza z Syberii. W Tokio, na wschodnim wybrzeżu zimą jest od 4°C do 6°C . Na wyspach Sikoku i Kiusiu jest jeszcze cieplej, gdzie temperatury wynoszą od 7°C do 12°C . Na wyspach Riukiu temperatury zimowe wynoszą od 14°C do 18°C .

Latem różnice termiczne są mniejsze niż zimą. Na Hokkaido w najcieplejszym miesiącu sierpniu średnie wartości utrzymują się na poziomie od 18°C do 21°C , na wybrzeżu wyspy. W Tokio i rejonie stolicy, latem jest od 25°C do 27°C . Ewentualnie występują wzrosty termiczne do 30°C . Na wyspach Sikoku i Kiusiu, latem temperatury są niewiele wyższe i oscylują na poziomie 30°C . Podobnie jest na wyspach Riukiu, gdzie ze względu na łagodzący wpływ oceanu, temperatury średnie 32°C , są najwyższymi wartościami termicznymi. Amplitudy dobowe w tym regionie są niewielkie. Ze względu na rzeźbę terenu, występują lokalne różnice termiczne. Na przykład na wulkanie Fudzi zimą jest około -19°C , a latem zaledwie 6°C .

Panuje tam typowy alpejski klimat. Różnice w temperaturze są widoczne także w kierunkach równoleżnikowych, czyli zachodnie i północno-zachodnie wybrzeże Japonii jest chłodniejsze niż wybrzeże wschodnie z tego względu, że monsun zimowy niesie ze sobą chłodne masy powietrza. Przez co wybrzeże wschodnie, znajdujące się po zawietrznej stronie gór nie znajduje się pod wpływem zimnych mas powietrza z lądu azjatyckiego. Dla przykładu wschodnie stoki Fudzi są pod wpływem temperatur rzędu $-16\text{ }^{\circ}\text{C}$, podczas gdy w tym samym czasie zachodnie stoki są chłodniejsze i temperatury średnio wynoszą tam $-22\text{ }^{\circ}\text{C}$.



Widok na górę Fudzi



Imperial Palace w Tokio



Osaka



Ogrody Pałacu Cesarskiego w Tokio

Korzystałam z Wikipedii: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Japonia>

Zdjęcia: <https://encyklopedia.interia.pl/geografia-nauki-pokrewne/panstwa/news-japonia,nId,1957213>

Agata Szczechowicz, 8d

Dzień Ziemi

Witajcie. W tym artykule napiszę Wam o dniu Ziemi, który obchodzimy 22.04 oraz opowiem, jak dbać naszą planetę, nie tylko w jej święto.

Co można robić w Dzień Ziemi?

W Dzień Ziemi można sadzić drzewa (bądź krzaki), zbierać makulaturę, nakrętki lub baterie.

Można też zacząć zbierać śmieci. Najpierw zacznij od swojego podwórka (jeżeli jest zaśmiecone, a dopiero potem sprzątaj w miejscach typu rzeki, lasy itp.) Dzień Ziemi jest również świetną okazją do zmieniania swoich nawyków na bardziej ekologiczne, a oto niektóre z nich:

- wybieraj bardziej ekologiczne podróżowanie np.: chodzenie pieszo, jeżdżenie na rowerze lub na hulajnodze,

- staraj się oszczędzać wodę. Zamiast kąpeli w wannie wybieraj szybki prysznic, zakręcaj wodę podczas płukania zębów i zbieraj deszczówkę do podlewania kwiatów,

- ograniczaj wytwarzanie odpadów.

Czy wiedziałeś, że przeciętna czteroosobowa rodzina wytwarza rocznie 125 kg śmieci z papieru, 64 kg, ze szkła 55 kg z plastiku i 340 kg z metalu. To daje łącznie 584 kg śmieci,

- spróbuj naprawiać sprzęt zamiast go wyrzucać,

- chroń lasy.

Nie wyrzucaj w nich śmieci ani nie pal tam ognisk. Jeżeli już chcesz je rozpalić, zrób to w miejscu do tego wyznaczonym albo co najmniej 100 m od drzew. **Uwaga; jeżeli jest susza i od wielu dni nie pada, nie próbuj rozpalać ogniska nawet pośrodku trawiastej łąki.**

- zrób coś z elektrośmieciami!

Wyrzuć je do PSZOK-u lub do specjalnych kontenerów na nie. Według statystyk w szufladach Polaków zalega ok. 30 mln smartfonów. Gdyby ustawić je w linii prostej, sięgałyby z Warszawy do Lizbony (ok. 3000 km).

Jak pewnie wiecie, w czasie Dnia Ziemi są organizowane różne akcje dla naszej planety. Przykładem może być oczywiście sprzątanie, w które zaangażowaliście się pewnie chodząc po osiedlu i zbierając śmieci z Waszą klasą.



Źródło ilustracji: <https://www.google.com/url?sa=i&url=https%3A%2F%2Fczystemiasto.bielsko-biala.pl%2Ffakeje&psig=AOvVaw08FOOBKBM0yehrT-HcUo-S&ust=1650801460338000&source=images&cd=vfe&ved=0CA0QjhxqFwoTCIC-rOyQqvcCFQAAAAAdAAAAABAp>

Mateusz Kawka, 4b

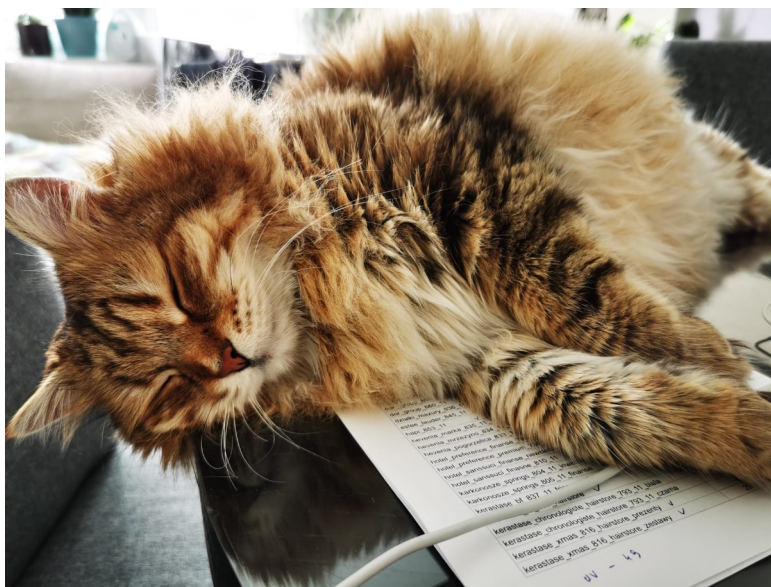
Koty

Koty to wspaniałe zwierzęta. Można się o tym przekonać czytając książki lub oglądając ciekawostki np. w internecie. Ras kotów jest wiele np. **koty syberyjskie**- mają szeroki ogon, gęsto obrośnięty futrem. Pochodzą z Rosji, żyją od 12 do 15 lat, ważą od 5 do 8 kg. Koty syberyjskie to zwierzęta żywiołowe, ruchliwe, przyjacielskie, uczuciowe, z dużym temperamentem. W rodzinie są serdeczne i towarzyskie, a przy tym nienatarczywe. Są wspaniałymi myśliwymi, stąd z pewnością przypadną im do gustu piłeczki czy wędki dla kotów. Koty te bardzo lubią wspinanie, wdrapywanie się i skakanie.

Kolejną rasą są koty **norweskie leśne**. Znakomicie wspinają się po drzewach. Pochodzą ze Skandynawii, żyją od 14 do 16 lat, ważą od 5 do 8 kg. Kot norweski leśny to stara rasa owspaniałej sierści i usposobieniu domatora. Pogodny, towarzyski i cierpliwy kot, który wciąż nie pozbył się pierwiastka naturalnej dzikości.

Inną rasą jest **kot burmański**, który według legendy był czczony i hodowany w klasztorach w Birmie. Podobno każdy mnich dostawał takiego kota na wychowanie. Pierwsze burmy trafiły do Wielkiej Brytanii na przełomie XIX i XX wieku. Zwane były czasem czekoladowymi syjamami. Kot burmański ma psi charakter i jest bardzo przywiązany do rodziny. Lubi noszenie na rękach i przytulanie, no i bardzo przywiązuje się do człowieka.

Nasz kot ma na imię Iwan. Jest kotem syberyjskim. Jego ulubioną zabawką jest wąż, któremu zrobił mnóstwo dziur. Iwan ma zielone oczy i ,co ciekawe, wszystkie kolory sierści, jakie tylko może mieć kot. Jest mądrym i kochanym zwierzęciem. Gdy się źle czujemy, przychodzi do nas. Uważamy, że to najlepszy kot na caluśkim świecie !!!



Kot Iwan. Fot. : z archiwum autorki.

Korzystano z książki Rainer Kothe: Koty.

Autorki: Hanna Kazior, 1a i Karolina Kazior, 3a

Ciekawostki o koniach. Cz. 2

Cześć! Mam na imię Lila, w tym artykule chciałabym opowiedzieć Wam o ciekawostkach związanych z końmi, które mnie zachwycają. Mam nadzieję, że dzięki tym informacjom pokochacie konie, tak jak ja.

1. Konie mogą spać zarówno w pozycji leżącej, jak i stojącej.
2. Są na świecie dwa gatunki koni: dzikie i udomowione. Koń Przewalskiego jest jedynym naprawdę dzikim gatunkiem koni, który nadal istnieje. Jedyną dziką populacją jest Mongolia. Na świecie występuje jednak wiele populacji dzikich koni, np. Mustangi w Ameryce Północnej. Moją ulubioną rasą jest akurat przedstawiciel konia udomowionego: Koń Fryzyjski. U tego ślicznego konia uwielbiam jego falowaną grzywę.
3. Istnieje tylko jeden gatunek konia domowego, ale jest ponad 300 różnych ras, które specjalizują się we wszystkim, od ciągnięcia wagonów po wyścigi. Wszystkie konie są pasące się.
4. Średnia długość życia konia domowego wynosi od 25 do 30 lat. Podobno najstarszy był „Stary Billy”, dziewiętnastowieczny koń, który dożył wieku 62 lat.
5. Konie są udomowione od ponad 5000 lat.
6. Koń widzi lepiej w nocy niż człowiek. Jednak oczy konia potrzebują więcej czasu na dostosowanie się ze światła do ciemności i z ciemności na światło niż u człowieka.
7. Konie są niezwykle szybkie. Najszybsza zarejestrowana prędkość sprintu konia wynosiła 88 km na godzinę, ale większość koni galopuje z prędkością około 44 km na godzinę.
8. Konie komunikują się na różne sposoby, takie jak szarpanie, piszczenie lub skomlenie, dotyk - poprzez wzajemne pielęgnowanie się, zapach i język ciała.
9. Smakołyki takie jak jabłka i marchewki smakują koniom i są również dobre dla konia. Zawsze podaj przekąski płasko na dłoni, aby koń przypadkowo nie złapał palca. Ze względu na ryzyko zadławienia pokrój jabłka i marchewki przed karmieniem.
10. Nauka jazdy nie jest ani łatwa, ani trudna, nie wystarczy tylko nauka. Uprawianie tego sportu dostarcza wiele radości niezależnie od stopnia umiejętności i wieku oraz od rodzaju preferowanego stylu jazdy. Wszystkie konie poruszają się naturalnie za pomocą czterech podstawowych chodów:
 - czterotaktowy spacer, średnio 6, 4 km na godzinę,
 - dwukrotny kłus lub jogging z prędkością od 13 do 19 kilometrów na godzinę,
 - galop lub lop, chód trzy uderzenia, który wynosi 19 do 24 kilometrów na godzinę,
 - galop średnio wynosi 40 do 48 kilometrów na godzinę, ale rekord świata wynosi 70,76 kilometrów na godzinę.



Korzystałam z książki: “Leksykon Przyrody. Konie” Heleny Kholovej oraz ze strony: <https://fajnepodroze.pl/niezwykle-ciekawostki-konie/>

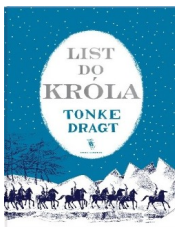
Źródło zdjęć: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)

Autor: Lilianna Górny z 3d

Kącik czytelnika

Propozycje czytelnicze Antoniego Leśkowa z 5c :

"List do króla" Tonke Dragt



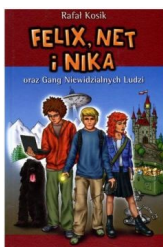
Trzymająca w napięciu powieść rycerska dla młodych czytelników. Klasyka europejskiej literatury dziecięcej – po raz pierwszy w Polsce! W noc poprzedzającą pasowanie na rycerza 16-letni Tiuri czuwa z przyjaciółmi w królewskiej kaplicy. Nagle słyszy zza okna rozpaczliwe wołanie. Łamie zasady i wychodzi na zewnątrz. Nieznajomy mężczyzna w habicie powierza mu tajny list i prosi, by Tiuri zawiózł go rycerzowi, który zatrzymał się w pobliskim zajeździe. Kiedy jednak chłopak dociera na miejsce, rycerza tam nie ma. I wkrótce okazuje się, że to najmniejsza z trudności, z jakimi Tiuri będzie musiał się zmierzyć...

Tak zaczyna się długa, pełna przygód podróż i niebezpieczna misja, która może kosztować go życie. Czy bohater zdoła dostarczyć królowi zza Gór Wielkich wiadomość, od której zależą losy kraju?

"Zwiadowcy. Ruiny Gorlanu" John Flanagan



Przyszłość piętnastoletniego Willa zależy od decyzji możnego barona. Sam Will najchętniej zostałby rycerzem, ale - drobny i zwinny - nie odznacza się tężyzną fizyczną, niezbędną do władania mieczem. Jego kolega z sierocińca, potężnej budowy Horace, wyśmiewa go. Tajemniczy Halt proponuje chłopakowi przystanie do zwiadowców - ludzi owianych legendą, którzy, jak wieść niesie, parają się mroczną magią, potrafią stawać się niewidzialni... Początek nauki u mistrza Halta to jednocześnie początek wielkiej przygody i prawdziwej męskiej przyjaźni



"Felix, Net i Nika" Rafał Kosik

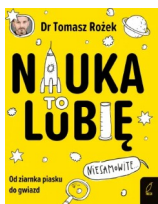
Opowiada o przygodach trójki przyjaciół z pewnego warszawskiego gimnazjum. W Warszawie Gang Niewidzialnych Ludzi napada na banki, ale żaden naukowiec nie potrafi rozwiązać tajemnicy ich znikania i pojawiania się, a tytułowi bohaterowie niechętnie odkrywają ten sekret.

Propozycje czytelnicze Miłosza Dereszewskiego z 3c :

"Zwiadowcy. Ruiny Gorlanu" John Flanagan



Pierwsza, to seria. Myślę, że wielu z Was nie trzeba jej już przedstawiać. Zwiadowcy autora Johna Flanagan. Opowiada ona o młodym, czternastoletnim Willu, który chciał iść w ślady ojca i zostać rycerzem, ale drobna budowa jego ciała przeszkodziła mu w spełnieniu tych marzeń. Krok po kroku jednak odbywał różne misje, walki, a nawet wojny, zdobywał odznaki i został zwiadowcą. Moim zdaniem to bardzo wciągająca seria, ale jeśli chcecie się przekonać, to sięgnijcie po pierwszą część, a pewnie nawet nie zorientujecie się, jak będzie już czytać ostatnią:)

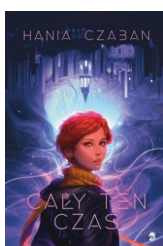


“Nauka, to lubię” Tomasz Rożek

Kolejna polecajka jest trochę nietypowa, nie jest to książka przygodowa ani fantastyczna. Jest to lektura delikatnie ...naukowa. Mimo wszystko naprawdę bardzo polecam, szczególnie osobom, które lubią ciekawostki z otaczającego nas świata. Ma tytuł "Nauka, to lubię". Na końcu każdego rozdziału jest opisany eksperyment, który możecie zrobić w domu. Może rodzice nie zawsze są tym zachwyceni...ale czego się nie robi dla nauki...

Propozycje czytelnicze Zofii Sito z 7g :

"Cały ten czas" Hania Czaban



Każdego wieczoru podczas gwałtownej Burzy czas cofa się o dobę. Nikt nie pamięta, jak wcześniej wyglądało życie, a w Przedczas wierzy niewiele. Nastoletnia Mar pragnie odkryć, co się stało z jej rodzicami. Opuszcza dom ciotki wsiada na konia i rusza do Miasta owianego grozą. Na jej drodze niespodziewanie pojawia się Artel, chłopak parający się fizyką i skrywający w garażu wehikuł czasu, który nie działa. Czy tę dwójkę połączy wspólna przeszłość, czy to właśnie przyszłość połączy ich losy?

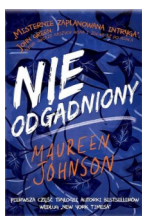
"Banda niematerialnych szaleńców" Maria Krasowska



Nazywam się Danny Moon, a moi rodzice są nieprzyzwoicie bogaci. Trzy rzeczy, które kocham: gorzka czekolada, gra w Monopoly i ciemność. Trzy rzeczy, których nienawidzę: guwernantki, nuda i jeszcze raz guwernantki. To przez nieposłuszeństwo względem jednej z nich trafiłem do Polski, do wujostwa i pięciu kuzynek. Czuję się jak na zesłaniu...ale tylko na początku.

Któregoś dnia spotkałem tajemniczego brodacza w kapeluszu. Pewnie nie uwierzycie, kiedy wam zdradzę, że był to duch. Wkrótce razem z Anetą, najfajniejszą z moich kuzynek, stanęliśmy przeciwko niebezpiecznemu biznesmenowi, który wykorzystywał duchy do niecznych celów. Włączyliśmy się nocą po cmentarzu, poznaliśmy agentkę wywiadu Ludwika XVI i włamaliśmy się do... A resztą przeczytajcie sami!

"Nieodgadniony" Maureen Johnson



Akademia Ellinghama to elitarna, prywatna szkoła w Vermont, dzieło życia Alberta Ellinghama, miejsce pełne łamigłówek i zagadek, wijących się ścieżek, ogrodów, ukrytych korytarzy i tajemnych przejść. Bo – jak twierdzi jej założyciel – „nauka jest zabawą”. W 1936 roku, wkrótce po otwarciu Akademii, znikają żona i córka Ellinghama. Jedyным tropem w sprawie jest prześmiewczy list-zagadka, w którym tajemniczy Nieodgadniony podaje sposoby na morderstwo. Porwanie rodziny Ellinghama staje się jedną z największych nierozwikłanych zbrodni w historii USA. Wiele lat później pasjonująca się sprawami kryminalnymi uczennica pierwszego roku Akademii, Stevie Bell, postanawia rozwiązać zagadkę z przeszłości. Najpierw jednak musi odnaleźć się w wymagających szkolnych realiach, wśród nowych ekscentrycznych przyjaciół. Coś wisi w powietrzu. Mroczna postać z przeszłości nie daje o sobie zapomnieć. Nieodgadniony – a wraz z nim śmierć – powróci do Akademii.

Źródła zdjęć: strony wydawnictw.

NIETYPOWE ŚWIĘTA - MAJ, CZERWIEC 2022

Maj

2 maja - Międzynarodowy Dzień Harry'ego Pottera.

Autorką książek o Harrym Potterze jest J.K Rowling.

6 maja - Dzień Kosmosu.

8 maja obchodzimy Dzień Bibliotekarzy i Bibliotek. 😊

Czerwiec

3 czerwiec to Dzień Savoir-Vivre oraz Światowy Dzień Roweru.

Pierwszy rower został wynaleziony w 1817 roku przez barona Karla von Drais.

Natomiast savoir-vivre to zbiór dobrych manier. Słowo to pochodzi z języka francuskiego i oznacza zachowanie w określonych miejscach i sytuacjach.

9 czerwca to Święto Przyjaciela.

21 czerwca to Święto Muzyki.

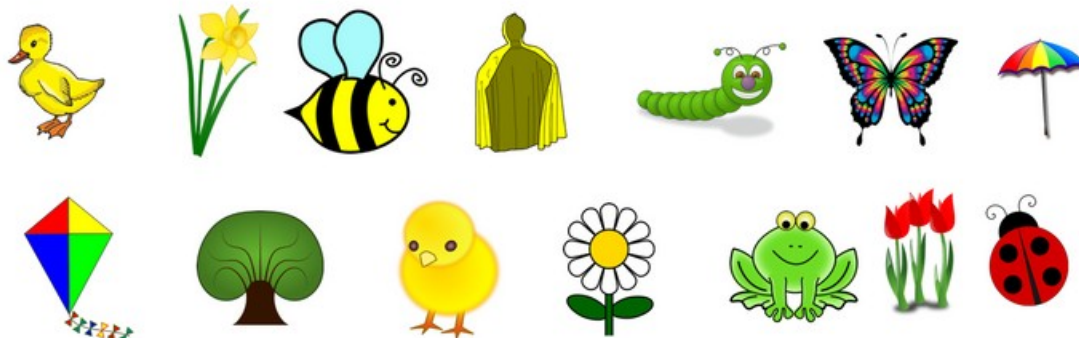
Magda Cyrkler z 7 e

Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)



SPRING WORDSEARCH

S Y C H I C K E N C K T Z F P
L E Q C A Y D K E R T T C E J
O Y G A D Z V U J O O A S F J
D S T T U Z Q U C L R O S R M
Y I D E E B B Y E K V C J O R
L A L R O U U X A C L N U G J
F D Y P I M G D B O R I B V J
R K Q I Y B U P T C X A N A I
E O Z L Z R Y O C V P R V G J
T Z M L C E S D A F F O D I L
T Z J A F L S A A H W T B V T
U N A R G L L G U L P T U R U
B Q U F O A S P I L U T E Y W
X B O Q W P P K B K D E W M F
F F K I T E P C R Z Q G K O X



Opracowanie: Pani Anna Kruczała

HUMOREK SZKOLNY

<p>Na biologii nauczycielka pyta ucznia:</p> <ul style="list-style-type: none"> - Powiedz Jasiu, ile mucha ma nóg? - A nie ma pani przypadkiem innych zmartwień?! 	<p>Na lekcji przyrody pani pyta uczniów:</p> <ul style="list-style-type: none"> -Wymieńcie, proszę pięć drapieżników. -Jeden lew i cztery tygrysy! - woła Jasio. 	<p>Na polskim:</p> <ul style="list-style-type: none"> -Jak brzmi liczba mnoga od rzeczownika „niedziela”? -Wakacje, proszę pani!
<p>Nauczyciel napisał maila do taty Zosi:</p> <ul style="list-style-type: none"> - Pańska córka Zosia jest nieznośną gadułą. <p>Ojciec odpisał nauczycielowi:</p> <ul style="list-style-type: none"> - To pestka! Gdyby pan słyszał jej matkę!... 	<p>Nauczyciel wyjaśnia na lekcji:</p> <ul style="list-style-type: none"> -Ciepło sprawia, że rzeczy zwiększają swoją objętość, zimno - że się kurczą. Możecie podać jakieś przykłady? -Wakacje są dłuższe od ferii zimowych! 	<p>Na lekcji plastyki:</p> <ul style="list-style-type: none"> -Co narysowałeś? - pyta pani Jasia. -Ośła i łakę. -A gdzie łakę? -Osioł ją zjadł. -A gdzie osioł? -Najadł się i poszedł sobie.
<p>Nauczyciel mówi do Kasi:</p> <ul style="list-style-type: none"> -Odmień czasownik „chodzić” w czasie teraźniejszym. -Ja idę... ty idziesz... on idzie... -No szybciej, bo tracimy czas! -My biegniemy, wy biegniecie, oni biegna! 	<p>Nauczycielka pyta dzieci, jakie zwierzęta mają w domu. Uczniowie kolejno odpowiadają:</p> <ul style="list-style-type: none"> - Ja mam psa... - Ja kota... - U nas są rybki w akwarium... <p>Wreszcie zgłasza się Kazio:</p> <ul style="list-style-type: none"> - A my mamy kurczaka w zamrażarce... 	<p>Na lekcji Jasio pyta panią od biologii :</p> <ul style="list-style-type: none"> - Proszę powiedzieć, co to takiego: ma sześć nóg i wytupiaste czarne oczy? - Nie wiem - Ja też nie wiem, ale to coś chodzi pani po ramieniu!

Źródło ilustracji: <https://pixabay.com/pl/> (darmowa grafika)

Wyszukał i wyboru dokonał Sambor Cembala z 4c

Skład redakcji:

Sambor Cembala, Magda Cyrkler, Miłosz Dereszewski, Lilianna Górny, p. Małgorzata Göttlich-Kucharska, Lilianna Górny, Zofia Heczko, p. Katarzyna Heczko, Olga Januszewska, Mateusz Kawka, Hanna Kazior, Karolina Kazior, p. Anna Kruczała, Emilia Kucińska, Antoni Leśków, p. Jolanta Okrent, Daria Pamuła, Ivan Popov, Mikołaj Popov, Wiktoria Piotrowska, Zofia Sito, Paulina Stepaniak, Agata Szczechowicz.

Opiekun: p. Magdalena Georg.

O poprawność językową zadbała: p. Magdalena Nabielec.

Adres: Szkoła Podstawowa nr 37 im. Mariusza Zaruskiego w Bielsku-Białej, ul. Doliny Miętusiej 5, 43-316 Bielsko-Biała, tel. 33 816 31 36.

Gazetka “Szkolne Echo” ukazuje się co dwa miesiące na stronie internetowej szkoły oraz w formie papierowej dostępnej w obu bibliotekach i pokojach nauczycielskich oraz w sekretariacie SP 37.

Odpowiedzi do zagadki z j. angielskiego: chicken, daisy, butterfly, bee, caterpillar, umbrella, raincoat, frog, daffodil, kite, tulip, ladybird, duck, tree